



# Polska Szkoła Weekendowa

Dopiero co witaliśmy się we wrześniu, a tu już czerwiec nie wiadomo skąd, gdzie i jak puka do drzwi naszych i woła: WAKACJE!!! WAKACJE!!! Nadeszła pora wypoczynku, relaksu i odprężenia. Wystarczy nauki i dyscypliny, czas skorzystać z uroków pięknej pogody, słońca. Czas na wyjazd, może nawet i do Polski... Z pewnością niektórzy z nas odwiedzą swoje rodziny i krewnych w ojczyźnie. Póki co, w naszej szkole uroczystość zakończenia roku, podsumowanie roczny przygody z Kleksem, odebranie dyplomów, nagród i gratulacji.

Dla zainteresowanych dokładnym opisem podejmowanych przez nas aktywności podajemy adres internetowy: [www.arklowpolskaszkoła.org](http://www.arklowpolskaszkoła.org) i na <https://www.facebook.com/pwskleks/>

## Tematy zajęć z podziałem na grupy:

### Borówki

W pierwszą sobotę czerwca Boróweczki spędziły bardzo pracowicie otóż kończyły dyplomy uznania dla swoich tatusiów (ponieważ dzień ojca wypadnie już po zakończeniu roku szkolnego) Borówki postanowiły zrobić niespodzianki dla tatusiów z okazji Dnia Ojca nieco wcześniej. Po ciężkiej pracy przyszedł czas na muzyczne trenowanie głosów przygotowując piosenkę na zakończenie roku. Po tak wyczerpujących zajęciach przyszła w końcu nagroda z okazji Dnia Dziecka wzięliśmy udział w imprezie organizowanej przez szkołę dla naszych uczniów. Borówki sprawdziły się sportowo w zawodach, wykazały się szybkością, zwinnością i charmem ducha. Zabawa była wspaniała, humory dopisały choć pogoda nam nie chciała sprzyjać. Każdy uczeń wyszedł do domu z drobnym upominkiem.

Na jednym z zajęć rozmawialiśmy na temat uczuć i emocji, które mamy w sobie w zależności od różnych sytuacji. Dzieci dowiedziały się co to są uczucia i gdzie się rodzą. Wykonaliśmy zadania z książki, opowiadaliśmy o obrazkach z „Księgi emocji” i staraliśmy się odczytać emocje osób, które widzieliśmy na obrazkach. Wykonaliśmy również prace plastyczne przedstawiające twarze z różnymi emocjami. Następnie dopasowywaliśmy postacie z bajek do przedmiotów z nimi związanych, zagraliśmy w grę zapamiętywanie i stworzyliśmy piękne książeczki. Na koniec zajęć wyszliśmy z dziećmi na boisko szkolne w celu przećwiczenia poloneza, który zaprezentujemy rodzicom na zakończeniu roku szkolnego. Ostatnia sobota czerwca to praca nad naszym ulubionym tematem, czyli „moje wymarzone wakacje”. Każdy pracował nad swoją kartką pocztową z wakacji. Przypomnieliśmy sobie także o zasadach bezpieczeństwa nad wodą i w górach. Dopisują nam wspaniałe humory, bo w powietrzu wyczuwamy jedno: WAKACJE!!!! Borówki wraz z Panią Małgosia życzą wszystkim cudownego wypoczynku.

### Banany

W czerwcu Banany szlifowały swoje umiejętności poprawnego pisania w języku polskim z zastosowaniem zasad ortograficznych. Dużo radości sprawiły nam wierszyki z książeczki Anny Paszkiewicz „Językowe wygibasy”, w której autorka wierszyków dla dzieci w humorystyczny sposób przedstawiła pisownię wielu polskich wyrazów. Było o żabce, wróbelku, gąsce, bzyzającej łące, a nawet o czkawce Czeszki. Dodatkowo łącające językowe, za pomocą których ćwiczyliśmy wymowę poszczególnych zwrotów.

Z okazji Dnia Dziecka mówiliśmy sobie o prawach dziecka, o tym jak odróżnić prawa od obowiązków i zobowiązań. Każdy opowiedział o swojej najwspanialszej przyjemności dziecięcej, którą zawsze będziemy pamiętać, gdy dorośniemy. Zaśpiewaliśmy także piosenkę Majki Jeżowskiej „Wszystkie dzieci nasze są”.

### Jabłka

Na pierwszych zajęciach w tym miesiącu rozmawialiśmy o marzeniach o tym co to znaczy marzyć, jakie mamy marzenia i czy marzenia mogą się spełnić. Wykonaliśmy zadania z książki. Dzieci wysłuchały wiersza pt. „Heca” Joanny Papuzińskiej oraz tekstu pt. „Rzekotka”. Następnie rozmawialiśmy na temat treści utworów. Uczniowie rozwiązywali krzyżówkę z podręcznika, ćwiczyli czytanie oraz pisownię i wymowę litery „rz”.

Na koniec zajęć dzieci ćwiczyły piosenkę i taniec, który zaprezentują rodzicom podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego.

Na kolejnych zajęciach rozmawialiśmy o smoku wawelskim. Dzieci wysłuchały wiersza „Smok” Franciszka Kilmeka, następnie opowiadały o treści wiersza. Powtórzyliśmy również dni tygodnia, miesiące, pory roku oraz czas.

Dzieci wysłuchały także legendy o Smoku Wawelskim i wykonały zadania z książki.

Na ostatnich zajęciach ćwiczyliśmy wymowę i pisownię liter: „Ś” oraz „ź”

Rozmawialiśmy o świnkach, wysłuchaliśmy tekstu o śwince, która odwiedziła lekarza. Uczniowie poznali nowe słowa związane z pracą lekarza oraz dowiedziały się na czym polega praca doktora oraz pielęgniarzki.

Na koniec zajęć ćwiczyliśmy piosenki i taniec naszej grupy, a następnie wybraliśmy się z dziećmi na boisko szkolne, gdzie ćwiczyliśmy taniec: polonez, który zaprezentujemy rodzicom podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego.

### Morele

W czerwcu grupa Moreli przygotowywała niespodziankę dla rodziców z okazji zakończenia roku szkolnego. Każdy z uczniów musiał przygotować opis swojej rodziny a także zwyczaj i ulubione rzeczy wszystkich jej członków. Na podstawie tych opisów każdy z uczniów układał zabawne wiersze o swoich najbliższych, które też drukujemy w tym wydaniu gazetki. Ponadto w ostatnim miesiącu szkoły uczniowie poznawali zwroty frazeologiczne związane z latem i wakacjami, ale też i szkołą, z którą żegnają się na kilka miesięcy. Ostatnie zajęcia zaś poświęciliśmy na gry i zabawy ortograficzne, żeby na koniec utrwalić sobie pisownię języka polskiego.

### Dzień Dziecka

Z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka wszyscy uczniowie naszej szkoły wzięli udział w grach i zabawach zorganizowanych na tę okoliczność. Uczniowie energicznie włączyli się w potyczki, podejmując rywalizacje między grupami. Zabawa była przednia i sprawiła nam wiele radości. Każdy uczestnik nagrodzony został drobnym upominkiem.



# Polska Szkoła Weekendowa

## A oto twórczość literacka Moreli

### Julka

U nas w domu remis mamy,  
trzy dziewczyny i trzech panów.  
Córki piękne jak mamusia,  
syn podobny do tatusia,  
tylko Bruno nasz kudłaty  
ni do mamy, ni do taty.  
Mama bierze w wózek brata  
i na spacer co dzień lata.  
Przy okazji wszystko kupi  
by nam ugotować zupy.  
Tata przyjdzie, wszystko zjada  
i na motor często wsiada.  
Uruchamia wszystkie konie,  
nikt go wtedy nie dogoni.  
Z siostrą mamy układ taki:  
co jest moje - z dala łapki.  
Ma swój świat laleczek wszelkich  
małych dużych no i wielkich.  
I choć sobie dokuczamy  
to się bardzo też kochamy.  
Brat mój jeszcze za malutki  
żeby włożyć jakieś butki.  
Na czworaka wszędzie biega,  
a tata go uczy, co to liga.  
Mama z tatą nas kochają  
i wszystko, co mogą nam dają.

### Philip

Moja mama jest najlepsza,  
ze wszystkich wstaje pierwsza.  
W kuchni miota się od rana,  
żeby zrobić nam śniadania,  
a w drodze do pracy leci,  
żeby do szkoły odstawić dzieci.  
Dla relaksu w góry chodzi,  
dopóki się nie ochłodzi.  
Zimą woli książkę wziąć  
i z kocykiem sobie siąść.  
Z tatą często w piłkę gramy,  
bo to nie jest pasja mamy.  
Ja trenuję aż do bólu,  
żeby zagrać w Liverpoolu.  
Fanek pierwszą mam już swą,  
która jest też siostrą mą,  
Choć ma tylko siedem latek  
to już niezły z niej gagatek.  
Ma póteczkę z laleczkami  
i bawi się z koleżankami.  
Gdy ją wszystkie tu odwiedzą  
to słodycze wszystkie zjedzą,  
A jak przyjdzie letni czas  
to nikt nie dogoni nas.  
Kaski nasze zakładamy  
i na rowery wsiadamy.  
A kiedy jesteśmy zmęczeni  
i od pedałowania spoceni,  
to samolot nas zabierze  
tam, gdzie ciepła Hiszpania leży.

## Jacek

Jest nas w domu cztery sztuki,  
mamy pociąg do nauki.  
Siostra, mama ja i tatko  
uczymy się bardzo łatwo.  
Moja mama ukochana  
sprząta cały dom sama.  
Odkurza, myje i pierze  
i ścierką wyciera talerze.  
Po południu tańczy, śpiewa,  
prawa noga, noga lewa.  
A wieczorem do filmu siada  
i już z nami nic nie gada.  
Tata, tata dużo śpi,  
bo pracuje cztery dni.  
Lubi mówić godzinami,  
choć nie zawsze go słuchamy.  
A w weekendy nas pakuje  
i po kraju podróżuje.  
Siostrę małą jeszcze mam  
żebym nie był całkiem sam.  
Lubi lalki i pluszaki  
i kolorowe mazaki.  
Pod nogami mi się płąta,  
ale pokój nam posprząta.  
Gramy razem w różne gry,  
bo dobre rodzeństwo to my.

## Jessica

U nas w domu ciężka sprawa  
trzy na jeden się wyprawia.  
Szafa pełna damskich szmatek,  
a tata to tylko na dodatek.  
Zal nam bardzo jego losu,  
bo mu ciężko dojść do głosu,  
więc za rower często chwyta  
i rusza jak z kopyta.  
Mama lubi w garnkach mieszać  
i jedzeniem nas rozpieszczać,  
a szarlotkę piecze cudną  
czytniac każdą dietę trudną.  
Siostrę małą jeszcze mam  
a z nią wielki bałagan.  
stroi siebie i laleczki  
i bardzo lubi babeczki.  
Wszyscy lubimy chodzić nad morze  
przy ładnej pogodzie o każdej porze.  
A kiedy za oknem deszcz i słoty  
gramy w różne gry i jemy lody.

# Polska Szkoła Weekendowa

## Mitosz

Nasz dom chłopców jest w całości,  
dziewczyny to tylko w gości.  
Z psem nas czterech jest tu panów  
co nie naprawiają kranów.  
Za to lubią grać do woli  
na swej najnowszej konsoli.  
Dołączają też kuzyni,  
którzy mają kwaśne miny,  
bo z nami szans nie mają  
i zawsze przegrywają.  
Mama dzielnie nas tu znosi  
i rzadko o pomoc prosi.  
Ale my ją kochamy  
i chętnie jej pomagamy.  
Myję autko jej aż miło  
by ładnie w słońcu świeciło.  
Kiedy mama wszędzie biega  
tata na kanapie zalega.  
Mecz ogląda, krzyczy: "goal!",  
nie strzelili, taka dola.  
Zeby nie słuchać hałasów  
biorę z bratem psa do lasu. Dizzy chętnie aportuje  
i patyki zakopuje.  
Mój brat, choć jest małym brzdącem  
to rośnie z każdym miesiącem.  
Wszystko robić chce co ja,  
nawet ze mną w gry gra.  
A wieczorem wszyscy razem  
siadamy do stołu z przykazem,  
zeby to, co się na obiad zrobiło  
w naszych brzuchach się zmieściło.

## Zosia

Nasza wesoła czwórka  
lubi jeździć na wycieczki.  
Pakujemy nasze jedzenie  
na piknikowe posiedzenie.  
Mama lubi sadzić kwiatki,  
a najbardziej chyba bratki.  
Czyta książki do poduszki  
kiedy zasną jej maluszki.  
Tata ręce ma ze złota,  
aż się pali w nich robota.  
Stuka młotkiem, że aż huczy,  
a wieczorem też nas uczy.  
Brat mój łobuz jest niewielki  
i gra ze mną w różne gierki.  
Z bratem porządki robimy  
i o pieska tylko prosimy,  
więc może rodzice się zlitują  
i nam go podarują.

## Olivia

Dom nasz pełen jest kobietek,  
a szafach pełno sukienek.  
Nawet domowe pupilki  
też same dziewczynki.  
Tylko jeden tatuś nasz  
nosi spodnie, no i płaszcz.  
I chociaż jest jeden biedaczek  
to nie narzeka i nie płacze.  
Bo my wszystkie fajne babki  
do roboty mamy łapki.  
Jedna sprząta, druga pierze,  
a trzecia psa na spacer bierze.  
Tata życie ma urocze,  
mecz ogląda by odpocząć,  
a wieczorem, zanim zaśnie  
czyta nam cudowne baśnie.  
Moja młodsza siostra Hania  
ze mną bawi się od rana,  
gdy się znudzą jej laleczki  
gry wyciąga z mojej teczki  
i przez godzinę następną  
wyłaniamy zwycięzcę.  
A nad wszystkim mama ma bata  
i wszędzie ze ścierką lata.  
Tu posprząta, tam ogarnie  
dzieci, psiarnię i kociarnię.  
By nie było pusto w brzuchu,  
ani smutno nam na duchu,  
mama karmi nas czym może  
lepiej niż na królewskim dworze.

## Marcel

By nas wszystkich opanować  
mama musi ugotować,  
byśmy mieli pełne buzie  
i już nie gadali dłużej.  
Bo tu właśnie prawda taka,  
że jak chłopak do chłopaka,  
brat do brata się odzywa,  
zaraz awantura właściwa.  
I w tym wszystkim tylko mama  
zaraz w ręce kłaśnie sama  
i z talerzem łakoci  
szybko wszystkich pogodzi.  
Tata dla oddechu  
od naszych głośnych śmiechów  
historyczne ogląda programy  
i zjada ciastka od mamy.  
Moja mała siostrzyczka  
jest jak piękna księżniczka,  
lalki w suknie ubiera  
i buty im dobiera.  
Jak słońce świeci na niebie  
pakujemy do auta siebie,  
bierzemy wałoweczkę  
i jedziemy na wycieczkę.  
tam na łące czy w lesie  
gdzie głos się daleko niesie  
możemy krzyczeć do woli  
i rodziców głowa nie boli.